



Sygn. akt V CSK 345/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Fabryki Przetworów Chemicznych „R.” Spółki
Akcyjnej w R.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie Ś. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 maja 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 13 kwietnia 2010 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od strony powodowej na rzecz Prokuraturii
Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy
czterysta) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniesionego pozwem z dnia 11 października 2007 r., strona powodowa: Fabryka Przetworów Chemicznych „R.” S.A. w R. wносиła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody Ś. odszkodowania w kwocie 148 670 zł za utracone prawo własności nieruchomości gruntowej opisanej bliżej w pozwie, kwoty 410 960 zł za utracone prawo własności położonych na tej nieruchomości budynków oraz kwoty 68 747 zł za utracone korzyści w postaci czynszu, który mogłaby pobierać za wynajem tej nieruchomości w okresie od 26 stycznia 2004r. do 12 maja 2006 r. Roszczenia odszkodowawcze wywodziła z czynu niedozwolonego polegającego na wydaniu w dniu 20 stycznia 1995 r. przez Wojewodę C. decyzji administracyjnej z naruszeniem prawa, co zostało stwierdzone decyzją Wojewody Ś. z dnia 21 kwietnia 2006 r.

Strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa zarzuciła brak szkody pozostającej w związku przyczynowym z zarzucanym czynem niedozwolonym oraz przedawnienie roszczeń.

Wyrokiem z dnia 28 września 2009 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 32 308 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 września 2007 r., oddalił powództwo w pozostałej części i nie obciążył strony powodowej kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił między innymi, że na podstawie orzeczenia nr 26 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30 kwietnia 1948 r. oraz orzeczenia Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 29 września 1961 r., przedsiębiorstwo powodowej Spółki, w skład którego wchodziła objęta pozwem nieruchomość, zostało przejęte z dniem 30 kwietnia 1948 r. na własność Skarbu Państwa. Decyzją z dnia 17 listopada 2003 r., wydaną na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 w zw. z art. 157 § 1 i 2 k.p.a., Minister Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej stwierdził nieważność powyższych orzeczeń nacjonalizacyjnych.

W międzyczasie Wojewoda C. decyzją z dnia 20 stycznia 1995 r. stwierdził, że nieruchomość objęta pozwem i opisana w księdze wieczystej Kw nr [...] stała się

z dniem 5 grudnia 1990 r., z mocy samego prawa, przedmiotem użytkowania wieczystego zarządcy tej nieruchomości: Zakładów Chemicznych „R.”, a znajdujące się na nieruchomości budynki stały się z tym dniem jego własnością. Zakłady te, w drodze umowy darowizny z dnia 23 grudnia 1996 r., przeniosły na rzecz Klubu Wzajemnej Pomocy „A.” przy Przytulisku dla Bezdomnych w C. użytkowanie wieczyste gruntu i własność budynków na spornej nieruchomości.

W wyniku wniosku strony powodowej o wznowienie postępowania, Wojewoda Ś. decyzją z dnia 21 kwietnia 2006 r. wydaną na podstawie art. 151 § 2 w zw. z art. 146 k.p.a. stwierdził, że decyzja z dnia 20 stycznia 1995 r. została wydana z naruszeniem prawa.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd Okręgowy ustalił, że czynsz najmu, który można byłoby osiągnąć z wynajmu przedmiotowej nieruchomości w okresie od 26 stycznia 2004 r. do 12 maja 2006 r. wynosiłby 32 308 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że był związany podstawą faktyczną wskazaną przez stronę powodową, która żądała odszkodowania za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym w postaci decyzji uwłaszczeniowej z dnia 20 stycznia 1995 r., a nie orzeczeń nacjonalizacyjnych z 1948 r. i z 1961 r. Uznał, że na skutek stwierdzenia nieważności powyższych orzeczeń, własność spornej nieruchomości gruntowej powróciła do strony powodowej i jedynie czasowo, tj. do 2089 r., została ograniczona przez prawo użytkowania wieczystego przysługujące osobie trzeciej, która także do tego czasu pozostaje właścicielem budynków. Skoro zatem strona powodowa nie utraciła trwale własności nieruchomości, nie doznała szkody w postaci jej utraty i nie przysługuje jej roszczenie odszkodowawcze równe wartości gruntu i budynków. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy stwierdził, że nie sposób przypisać winy Wojewodzie C. za wydanie decyzji uwłaszczeniowej z dnia 20 stycznia 1995 r., która miała charakter jedynie deklaratoryjny i potwierdzała tylko istniejący stan prawny.

Sąd Okręgowy uznał natomiast za uzasadnione na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. powództwo o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną tą decyzją w postaci utraconych korzyści wskutek niemożności uzyskania czynszu najmu w łącznej kwocie 32 308 zł.

Rozpoznając apelacje obu stron, Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2010 r., w wyniku apelacji strony pozwanej, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że powództwo w całości oddalił, oddalił apelację strony powodowej i nie obciążył jej kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, jednak nie podzielił jego oceny prawnej. Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z 11 grudnia 2009 r. V CSK 182/09 stwierdził, że źródłem szkody strony powodowej w postaci utraty własności nieruchomości, możliwości jej posiadania i pobierania z niej pożytków nie była decyzja uwłaszczeniowa z dnia 20 stycznia 1995 r., lecz decyzje nacjonalizacyjne z 1948 r. i z 1961 r., które doprowadziły do trwałej utraty przez stronę powodową prawa własności nieruchomości. Stwierdzenie ich nieważności w 2003 r. nie wpłynęło już, zdaniem Sądu Apelacyjnego, na stan prawny nieruchomości i strona powodowa nie weszła w miejsce dotychczasowego właściciela – Skarbu Państwa. Niedopuszczalne jest, w świetle art. 232 k.c., oddania w użytkowanie wieczyste gruntu stanowiącego własność innej osoby niż Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego. Decyzja uwłaszczeniowa z 1995 r. odzwierciedlała stan prawny nieruchomości i nadal obowiązuje. Decyzja ta oraz umowa darowizny były jedynie normalnymi następstwami przejścia własności nieruchomości na Skarb Państwa. Sąd Apelacyjny stwierdził, że ponieważ strona powodowa definitywnie utraciła własność nieruchomości już w 1948 r. w wyniku orzeczenia nacjonalizacyjnego, które okazało się nieważne, jej szkoda w postaci utraty własności nieruchomości i niemożność korzystania z niej wynikała z orzeczeń nacjonalizacyjnych. Oparcie roszczeń odszkodowawczych na decyzji uwłaszczeniowej, a więc delikcie, który nie był przyczyną szkody opisanej w pozwie uzasadniało, zdaniem Sądu Apelacyjnego, oddalenie powództwa w całości oraz oddalenie apelacji strony powodowej.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach, strona powodowa w ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. przez błędną wykładnię i uznanie, że stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnej nie wpłynęło na stan prawny nieruchomości i jej właścicielem pozostał nadal Skarb Państwa; naruszenie art. 361 § 2 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że

strona powodowa nie poniosła szkody w wyniku wydania decyzji z dnia 20 stycznia 1995 r. przekazującej przedmiotową nieruchomość osobie trzeciej, gdyż przyczyną szkody była decyzja nacjonalizacyjna z 1948 r., podczas gdy to decyzja uwłaszczeniowa odebrała stronie powodowej odzyskaną w 2004 r. nieruchomość, obniżyła jej wartość i pozbawiła możliwości uzyskania czynszu dzierżawnego; naruszenie art. 31 u.g.n. przez pominięcie, że w wyniku oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste, użytkownik uzyskał własność posadowionych na niej budynków.

W ramach drugiej podstawy zarzuciła naruszenie art. 378 § 1 oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak sformułowania samodzielnej oceny prawnej dokonanej na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego, nie zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku jego podstawy prawnej oraz nie przytoczenie przepisów prawa, których zastosowanie zadecydowało o treści zaskarżonego wyroku, nie ustosunkowanie się do zarzutów apelacji, w tym zwłaszcza zarzutu błędnej wykładni art. 140 k.c., art. 417 k.c. i art. 31 u.g.n.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są skuteczne.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, kasacyjny zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. co do zasady nie może być skuteczny, bowiem braki uzasadnienia, które Sąd sporządza już po wydaniu wyroku, z reguły nie mogą mieć wpływu na wynik sprawy, a jest to, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., konieczny warunek skuteczności zarzutów procesowych. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy braki uzasadnienia Sądu drugiej instancji są tak istotne, że nie pozwalają na jakąkolwiek kontrolę jego stanowiska, kasacyjny zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być skuteczny (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r. III CKN 792/98, OSNC 1999/4/83, z dnia 8 października 1997 r. I CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002 r. IV CKN 718/00, z dnia 20 lutego 2003 r. I CKN 65/01, z dnia 9 marca 2005 r. I CKN 147/05 i z dnia 8 czerwca 2010 r. I PK 29/10, niepubl.). Uzasadnienie Sądu Apelacyjnego, choć pozbawione szerszych rozważań na temat podstaw prawnych odpowiedzialności strony pozwanej, niewątpliwie nie zawiera tak

istotnych braków i można na jego podstawie ustalić i ocenić stanowisko tego Sądu i powody rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom skargi kasacyjnej Sąd drugiej instancji przedstawił własną, odmienną od Sądu Okręgowego, ocenę prawną roszczeń strony powodowej i wyjaśnił, dlaczego oddalił powództwo. Ewentualna nietrafność stanowiska Sądu drugiej instancji może być podstawą odpowiednich zarzutów naruszenia prawa materialnego i w ramach tych zarzutów oceniana. Także kasacyjny zarzut nie ustosunkowania się Sądu odwoławczego do wskazanych zarzutów apelacyjnych nie może być skutecznie podnoszony w ramach zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., lecz wymaga postawienia kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., którego skarżąca nie zgłosiła.

Niewątpliwie nieskuteczne są także zarzuty naruszenia art. 31 u.g.n. oraz 156 § 1 pkt 2 k.p.a.

Oba przepisy skierowane są do organów administracji państwowej. Pierwszy stanowi, że oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej zabudowanej następuje z równoczesną sprzedażą położonych na tej nieruchomości budynków i innych urządzeń. Wbrew stanowisku skarżącej Sąd Apelacyjny nie pominął, że w wyniku uwłaszczenia doszło do nabycia przez Zakłady Chemiczne „R.” użytkowania wieczystego gruntów oraz własności położonych na nich budynków. Nie dlatego również oddalił powództwo, że uznał, iż Zakłady te nie nabyły własności budynków, lecz dlatego, że stwierdził, iż to nie decyzja uwłaszczeniowa, stanowiąca podstawę faktyczną roszczeń, trwale pozbawiła stronę powodową własności zabudowanej nieruchomości, ale wcześniejsza decyzja nacjonalizacyjna. Taka zaś konstatacja, nawet gdy jest wadliwa, o czym niżej, niewątpliwie nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 31 u.g.n.

Przepis art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. nakazuje natomiast organowi administracyjnemu stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej wydanej bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa. Z oczywistych względów sąd powszechny nie może przepisu tego naruszyć, gdyż nie on go stosuje. W sprawie o odszkodowanie za szkodę wynikłą z wydania decyzji administracyjnej, której nieważność stwierdził organ administracyjny, stosując art. 156 § 1 k.p.a., Sąd stosuje odpowiednie przepisy prawa materialnego stanowiące podstawę roszczeń

odszkodowawczych. Jeżeli oddalił powództwo w wyniku dokonania błędnej oceny prawnej skutków decyzji administracyjnej stwierdzającej nieważność decyzji nacjonalizacyjnej, jak zarzuca skarżąca, to niewątpliwie nie naruszył art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., lecz ewentualnie odpowiedni przepis prawa materialnego stanowiący podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wynikłą z decyzji administracyjnej, której nieważność stwierdzono na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Strona powodowa zaś nie zgłosiła zarzutu naruszenia odpowiedniego przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w rozpoznawanej sprawie.

Niezależnie od tego trzeba podkreślić, że strona powodowa nie wywodzi dochodzonych w sprawie roszczeń odszkodowawczych z wydania orzeczeń nacjonalizacyjnych, których nieważność stwierdzono w 2003 r. na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Jako podstawę faktyczną roszczeń wskazała czyn niedozwolony stanowiący wydanie decyzji uwłaszczeniowej z 20 stycznia 1995 r. Tą podstawą faktyczną roszczenia Sądy były związane (art. 321 k.p.c.). Decyzja uwłaszczeniowa nie została zaskarżona przez stronę powodową w trybie art. 157 § 2 w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., co mogłoby doprowadzić do stwierdzenia jej nieważności i wyeliminowania z obrotu prawnego, z konsekwencjami odszkodowawczymi przewidzianymi w art. 160 k.p.a. (porównaj uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. III CZP 112/10, jeszcze niepubl.). Powódka nie wystąpiła też o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przez wpisanie siebie jako właścicielki nieruchomości. Złożyła natomiast skargę o wznowienie postępowania na podstawie art. 147 w zw. z art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a., co nie mogło doprowadzić do stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 20 stycznia 1995 r., gdyż w tym trybie organ administracyjny nie orzeka o nieważności decyzji, a jedynie może ją uchylić albo stwierdzić wydanie jej z naruszeniem prawa (art. 151 k.p.a.), co skutkuje także innymi zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za wydanie takiej decyzji. Zgodnie bowiem z art. 153 k.p.a. (obowiązującym do dnia 1 września 2004 r.), w razie uchylenia decyzji administracyjnej lub stwierdzenia, że została wydana z naruszeniem prawa, stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem art. 145 § 1 k.p.a. albo uchylenia takiej decyzji w wyniku

wznowienia postępowania, służyło roszczenie o odszkodowanie w zakresie i na zasadach określonych w przepisach kodeksu cywilnego, dochodzone w postępowaniu przed sądami powszechnymi.

W wyniku skargi strony powodowej o wznowienie postępowania i jej uwzględnienia decyzją z dnia 21 kwietnia 2006 r. wydaną na podstawie art. 151 § 2 w zw. z art. 145 § 1 pkt 8 i art. 146 k.p.a., stwierdzono wydanie decyzji uwłaszczeniowej z dnia 20 stycznia 1995 r. z naruszeniem prawa, co, zgodnie z art. 153 k.p.a. rodziło roszczenie odszkodowawcze nie na podstawie art. 160 k.p.a., lecz na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z tytułu czynów niedozwolonych tj. art. 417 i nast. k.c., z uwzględnieniem także zasad przedawnienia roszczeń przewidzianych w art. 442 k.c.

Ponieważ źródłem szkody był czyn niedozwolony w postaci wydanej z naruszeniem prawa decyzji uwłaszczeniowej z dnia 20 stycznia 1995 r., zgodnie z zasadą niedziałania prawa wstecz i zasadą stosowania do oceny danego zdarzenia stanu prawnego obowiązującego w chwili jego zaistnienia oraz zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), do roszczeń odszkodowawczych dochodzonych w rozpoznawanej sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 stycznia 1995 r. (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r. II CSK 110/08 i z dnia 12 lutego 2010 r. I CSK 328/09 oraz powołaną wyżej uchwałę z dnia 31 marca 2011 r. III CZP 112/10).

Jak przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 stycznia 1989 r. III CZP 58/88 (OSNC 1989/9/129), podstawę odpowiedzialności za szkody, jakie poniosła strona na skutek wydania decyzji administracyjnej dotkniętej wadą uzasadniającą wznowienie postępowania administracyjnego albo wskutek uchylecia takiej decyzji w wyniku wznowienia postępowania (art. 153 § 1 k.p.a.), stanowi art. 417 k.c. Ponieważ, jak wskazano wyżej, źródłem szkody jest wadliwa decyzja administracyjna wydana w dniu 20 stycznia 1995 r., a więc przed wejściem w życie Konstytucji RP (przed dniem 17 października 1997 r.), do zasad odpowiedzialności

Skarbu Państwa należy stosować przepis art. 417 k.c. bez jakichkolwiek modyfikacji, wynikających z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. SK 18/00 (OTK-A 2001/8/256), gdyż skutki czasowe tego wyroku można odnieść jedynie do szkód powstałych po dniu wejścia w życie Konstytucji (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2004 r. I CK 591/02, z dnia 12 września 2007 r. I CSK 220/07 i orzeczenia cytowane w tym wyroku, niepubl.). Oznacza to, że jedną z koniecznych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa jest wina funkcjonariusza za wydanie wadliwej decyzji administracyjnej, a winę tę, zgodnie z art. 6 k.c., powinna wykazać strona powodowa. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie strona powodowa w toku całego procesu nie zarzuciła nawet, że wydanie z naruszeniem prawa decyzji administracyjnej z dnia 20 stycznia 1995 r. było zawinione przez funkcjonariusza Skarbu Państwa (Wojewodę C.) i to także po stwierdzeniu przez Sąd pierwszej instancji, że wina takiej nie sposób przyjąć, gdyż decyzja ta miała jedynie charakter deklaratoryjny i potwierdzała tylko nabycie z mocy prawa przez Zakłady Chemiczne „R.” użytkownika wieczystego gruntu i własności budynków. Dodać należy, że nabycie to nastąpiło na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, ze zm. – dalej: „ustawa z dnia 29 września 1990 r.”), a decyzja z dnia 20 stycznia 1995 r. potwierdzała tylko ten stan rzeczy i wydana została w sytuacji, gdy obowiązywała decyzja nacjonalizacyjna stanowiąca podstawę nabycia własności nieruchomości przez Skarb Państwa oraz uwłaszczenia Zakładów Chemicznych „R.” na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r., na wiele lat przed wyeliminowaniem z obrotu prawnego decyzji nacjonalizacyjnej. W tym stanie rzeczy brak podstaw do uznania, że została wykazana wina funkcjonariusza państwowego w wydaniu decyzji uwłaszczeniowej z dnia 20 stycznia 1995 r., stanowiącej, jak twierdzi strona powodowa, źródło jej szkody. Tym samym brak podstaw do odpowiedzialności Skarbu Państwa za jakąkolwiek szkodę wywołaną tą decyzją, zarówno *damnum emergens* jak i *lucrum cesans*.

W tej sytuacji nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy istnienie pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. tj. szkody i związku przyczynowego między wydaną

z naruszeniem prawa decyzją z dnia 20 stycznia 1995 r. a wskazaną przez stronę powodową szkodą, jak również kwestia ewentualnego naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 361 § 1 k.c. Można więc jedynie na marginesie zaznaczyć, że błędnie Sąd Apelacyjny uznał, iż stwierdzenie nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych nie przywróciło stronie powodowej własności spornej nieruchomości. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lipca 2008 r. II CSK 110/08 (niepubl.), wydanym w analogicznym stanie faktycznym, decyzja stwierdzająca nieważność orzeczeń nacjonalizacyjnych przywróciła z mocą wsteczną własność nieruchomości podmiotowi dotkniętemu nacjonalizacją, co, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, potwierdził także Sąd Najwyższy w powołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku z dnia 11 grudnia 2009 r. V CSK 182/09 (niepubl.), wydanym wprawdzie w innym stanie faktycznym, gdy nie nastąpiło stwierdzenie nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych, lecz odwołującym się do wyroku z dnia 17 lipca 2008 r.

Zbędne jest również szersze rozważanie- także w kontekście uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2011 r. III CZP 90/10 (jeszcze niepubl.) – czy w wyniku nabycia przez Zakłady Przemysłu Chemicznego „R.” z mocy samego prawa na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej oraz własności posadowionych na niej budynków, potwierdzonego decyzją z dnia 20 stycznia 1995 r., doszło do ponownej utraty przez stronę powodową na rzecz Skarbu Państwa własności tej nieruchomości. Rozwiązanie tej kwestii, podjętej we wskazanej uchwale z dnia 15 lutego 2011 r., zależy przede wszystkim od odpowiedzi na pytanie, czy rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych odnosi się także do nabycia użytkowania wieczystego gruntu i własności budynków z mocy samego prawa na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r., co było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego między innymi w orzeczeniach z dnia 10 maja 2002 r. IV CKN 1024/00, z dnia 23 stycznia 2004 r. III CK 244/02 i z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 406/9 (niepubl.) oraz NSA między innymi w wyrokach z dnia 20 września 1994 r. IV SA 212/94 i z dnia 5 maja 1999 r. IV SA 2316/97 (niepubl.). Kwestia ta jednak nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, gdyż wystarczającą podstawą oddalenia powództwa

o odszkodowanie było nie wykazanie przez stronę powodową winy funkcjonariusza Skarbu Państwa za wydanie decyzji z dnia 20 stycznia 1995 r., stanowiącej jedną z koniecznych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. w okresie przed wejściem w życie Konstytucji RP.

Uznając zatem, że ostatecznie wyrok Sądu Apelacyjnego odpowiada prawu, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Na wniosek strony pozwanej zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną zasądzono na jej rzecz od strony powodowej koszty postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.